

### NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

JW. Rzeczywisty Radaca Tajny i Senator *Nowosilców*, wrócił do *Warszawy*.

Dzisiaj jako w rocznicę zgonu ś. p. JW. z Xiążąt Sanguszków *Zielonkowej*, odbyło się w Kościele OO. *Kopucynów* wielkie żałobne nabożeństwo, wobec rodziny i znacznej liczby wielbicielei cnot Nieboszczki.

*Artykuł nadesłany.* — Z niewymownem wzruszeniem wyczytałem uwiadomienie, że jutro w Kościele *Dzieciątka Jezus* odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. JO. Xcia *Edwarda Lubomirskiego* założyciela dobroczynnego Instytutu, w którym w tak krótkim przeciągu czasu, inż kilkaset osób doznało ulgi w dotkliwych chorobach oczu. Byłem świadkiem rozczulającego zdarzenia, gdy biedna Matka, w tymże instytucie mając warok przywrócony, otoczona Dziatwą, zasyłała modły do *Przedwiecznego* za opiekujących się tym instytutem; jutro zapewne pomnożą te modły, za duszę założyciela, który zbyt wcześnie rozstał się z tym światem, zostawił na zawsze pamiątkę godną sławnych przodków tego Imienia, godną dobroczynnych wspieraczów cierpiącej ludzkości.

A. L.

Kolory *lila i czarny*, po zapustach są teraz najmodniejsze. *Kapelusze Damskie* coraz są wyższe, niektóre czasem z kokardami mają blisko łokcia wysokości; także i pukle z włosów, są wyższe o kilka calów niż były od 2ch tygodni. *Dziennik mój* donosi, że 2 Damy mo-

duie ubrane, wsiadłszy do karety, niemogły w niej siedzieć, dla wysokości kapeluszy; wyjęto przeto poduszki z karety, i to niepomogło; więc musiały głowy wychylić oknami karety, przez całą przejażdżkę. — *Modni Fryzjerowie* mając teraz znaczny odbyt z z robienia pukli, proponują aby wrócić oddawną zaniedbany *Puder*; słysząc, iż ten projekt przez wielu elegantów został przyjęty, do czego mają należeć nawet i elegantki.

Wczorajm Czwartku, *Wieśniak* przybył na targ na *Pradze*, sprzedawszy leguminy, podchmielił sobie, a chcąc już wracać do domu, zasnął na wozie. Koń bez steru, zawiózł go boczną ulicą nad odnogę wistą od strony *Saskiej Kępy*. Nie wie ów *Wieśniak* przez jak długi czas spoczywał, lecz gdy się przebudził, widzi przy sobie *Chłopczyka*, który rzecze nimż dawno was pilnuję, moja *Babusia* widząc was nieatrzeźwego, budziła długo, ale nie mogła się dobudzić, lękając się aby źli ludzie was w tym stanie nie obdarli, kazała mi puty przy was czekać, póki się nie obudzicie. *Wieśniak* przejęty wdzięcznością, oświadczaniem jeszcze szanownej nieznajomej *Babuli* i jej *Wnułowi* najczulsze podziękowanie.

*Listy Kapięckie* donoszą, że we *Francji* na początku b. m. spadła cena zboża, a nawet *Pszenny*.

*Odailż.* — *Deszcz.*

Odbyły się *Sepniki*. — Dnia 11 b. m. *Ptu Olkuskiego* pod łaską *Marszałka JW. Jana*



*Bukowskiego*, obrano na Posła tegoż *Jana Bukowskiego*, a na Radców *WW. Jana Bukowskiego* i *Pawła Górskiego*. — Dnia 7 b. m. *Ptu Miechowskiego*, obrano na Radców *Wojciecha Antoniego* Hrabie *Lanckorońskiego* Marszałka Sejmu i *Józefa Borkowicza*.  
**NOWOSCI ZAGRANICZNE.**

Słychać w *Paryżu*, iż za pośrednictwem *Hispanji*, rozpoczęły się układy z *Deiłem Algierskim*, celem uprzątnienia zatargów między nim i rządem *Francuzkim*. — Biega w *Paryżu* pogłoska, iż *Pan Straisford Kanning*, przybył dnia 19 z. m. do *Ankony*, i był spodziewany we *Florencji*; lecz zapewne zastał w *Ankonie* instrukcję, aby wrócił do *Korsfu*. — W niektórych miejscach *Francji* południowej, w zeszłym *Styczniu* mrozy były bardzo dokuczające.

Donoszą od granic *Tureckich* że *Bosfor* jest zamknięty; żaden okręt pod obcą banderą nie może z ładunkiem wypłynąć z portu *Stambulskiego*, lecz musi ten ładunek złożyć na wielkiej komorze. Zaszło wiele odmian w *Administracji*; *Nahir-Effendi*, Kancelarz Izby handlowej, został złożony z urzędu; *Tahir Basza* skazany na wygnanie.

Obłężenie obronnego zamku na wyspie *Scyo*, odbywa się dotąd przez *Greków*, *Turcy* prowadzą od czasu do czasu dla obłożonych zaściski wojenne od strony brzegu *Azji* i grożą *Greckom* znacznem wyładowaniem wojska na tę wyspę. — Późniejsze wiadomości z *Smirny* donoszą, że to miasto znajduje się teraz w niełakim poruszeniu, ponieważ przybyła wiadomość z *Stambulu*, zwiastowała obawę dla zamieszkałych *Chrześcjan* europejskich w tem mieście. Najznakomitsi Kupcy *chrześcijańscy* już wsiadli na okręty dla udania się do swojej ojczyzny, uporządkowawszy na przedce swoje interesa handlowe. Znaczna liczba

włoczegów, która zamyślała podpalić *Smirnę*, składając się powiększej części z *Włochów*, została z rozkazu *Konsula Neapolitańskiego* uwięziona. — Odebrana wiadomość z *Stambulu* d. 14 z. m. donosi, że wiele proskrypcji tycejących się przeszło 1500 poddanych *Mocarstw* sprzymierzonych, były powodem niemałej trwogi, przeto *Posłowie Mocarstw* neutralnych uczynili uwagę *Porcie*, że to postępowanie niezgadza się z obiecaną protekcją, którą *Porta* zabezpieczyła dla wszystkich *Chrześcjan* europejskich pozostałych w *Turcji*, i że przeto najniebezpieczniejszy cios dla siebie gotuje, gdyż nawet traktat w *Akermanie* postanowiony, sprzeciwia się podobnemu zamiarowi, oraz cała *Europa* przeciw temu postępowaniu, powstała. Zdało się że te napomnienie nieuczyniło wrażenia na *Porcie*, gdyż rozkazy proskrypcji pod tym pozorem wykonane zostały, że osoby oznaczone na liście proskrypcyjnej nie były w stanie dowieść swego stałego sposobu do życia, chociaż między temi większa część należała do najznakomitszych kupców. Utrzymują przeto, że *Chrześcjanie* narodów europejskich nie tylko z *Stambulu* ale nawet z innych miast *Tureckich* będą oddaleni. — Listy z *Perpinjan* donoszą że znany *Jep del Estanis*, dostał się nakoniec w ręce *Jenerała Moneta*. Ten niebezpieczny buntownik został skępowany i pod znaczną eskortą zawieziony do *Otolo*. — *Gazeta Londyńska Kurjer*, umieściła następujący artykuł: »Zdało się nam że *Posłowie* 3ch sprzymierzonych *Mocarstw* są teraz w *Korsfu*. Puszczają tu wieści iż zostaną wezwani do powrotu do *Stambulu*. Nie ręczym wcale za pewność tej wieści; jednak powszechnie myślą, że rząd *Turecki* dał do zrozumienia sprzymierzonym *Mocarstwom*, iż wolli raczej przystąpić do warunków traktatu *Londyńskiego*. Listy odebrane z zagranicy doda-



ią, że wniosek ten natęchniony został przez rząd *Cesarско-Austrjacki*, który okazał największy wstręt do wojny, i iak najczynniej pracował dla przyspieszenia tego układu i zachowania pokoju w Europie. Mamy nadzieję, że usiłowania te wezmą pomyślny skutek, i że tym sposobem Austria zasłuży sobie na nową wdzięczność Europy.»

Pan *Haide* Grek rodem z *Stambułu*, który oddawnego czasu był zamieszkały w *Paryżu*, ożeniwszy się z córką bardzo majątnego Anglika, pokłócił się niedawno na balu *Margrabia B.* o rzecz mało znaczącą, przezco przyszło do pojedynku. *Margrabia B.* zadał Panu *Haide* śmiertelny postrzał w żołądek. — Przy ulicy *Sgo Andrzeja* w *Paryżu*, zamknięto niedawno dom gier hazardowych. Utrzymują w tej stolicy, że w czasie zawarcia ostatniego kontraktu z dzierżawcami domów gier, ci zobowiązać się mieli że zezwalają nato, aby co rok jeden z tych domów został skasowany, przezco nakoniec wszystkie domy gier hazardowych, wyjąwszy tych, które dla cudzoziemców są przeznaczone, zostaną zniszczone w tej stolicy. — Powierzchnia rzeki *Elby* była d. 12 i 13 b. m. tak napętniona krą, iż żegluga pod *Hamburgiem* wstrzymaną została. — W kilku prowincjach Hiszpańskich a mianowicie w *Walencji* cierpią mieszkańcy niedostatek wody, gdyż od początku zimy aż do tego czasu wcale deszcz niepadał. — Reiencja *Poczdamska* zwróciła uwagę gospodarzy wiejskich w obwodzie swoim, iż wyłęganie szarańczy, która się w roku zeszłym pokazała, nie może być uważanem za zupełne; gdyż jeszcze są zarodki tego szkodliwego owadu. Podaie więc Reiencja sposoby, iak łatwo można na wiosnę zniszczyć iaią i wyłęgioną szarańczę. — Słychać w *Londynie* że już nie będzie mianowana Kommissja mająca dowództwo nad wojskiem, i że

stopień Dowódcy otrzyma *Lord Hill*. — Małtna wdowa zamieszkała od lat 20 na wyspie *Korsyce*, zeszłego lata przedsięwzięła podróż na ląd stały, dla zwiedzenia celniejszych miast włoskich; gdy przejeżdżała przez wieś bliską *Neapolu*, słyszy ięki starca, któremu wierzyciele zabierali wszystkie sprzęty, a niemając na tym dosyć, miano go zaprowadzić do więzienia. Był to Rzemieśnik, lecz podpadł przez zbieg rozmaitych okoliczności. Podróżna przywołała starca, wywiadała się o jego stanie, i przekonywała się że to jest jej Ojciec! Pewna Pani wzięła dziewczynkę 5 letnią na wychowanie; później przeniosła się do *Genui*; wychowanka z latami co raz bardziej stawiała się piękną, poznał ją majątny Korsykanin i zaślubił; lecz niebyła uwiadomioną czyją jest córką, a nawet nie wiedziała że ma ojca. Przypadek zrządził poznanie tegoż ojca w chwili tak dla niego nieszczęśliwej. Dobra córka natychmiast zaspokoila wszystkich wierzycieli i uszczęśliwiona wraca do swej majątności prowadząc swego biednego ojca. Obszerny opis tego zdarzenia znajduje się w *Gazecie Florenckiej*. — *Ciesla* i *Kowal* mieszkańcy *Dublina*, założyli się niedawno kto z nich ma tęższą głowę; *Ciesla* napisał odeę na cześć *Hunta*, a *Kowal* wypił 18 kufli porteru i jeszcze był trzeźwym. Sąsiedzi wyznaczeni do roztrygnięcia zakładu, przyznali wygraną *Kowalowi*. — W *Luze* w mieście Włoskiem, przed kilką tygodniami, syn mularza 8mioletni, dawał koncert na fletrowersie, i zachwycił znawców, przynajmiej ię ma talent nadzwyczajny. Ten chłopczyzna dopiero od roku uczy się muzyki, gdyż był przeznaczony pracować wraz z ojcem przy mularce. Słyszał on grającego fajfira, co na nim uczyniło wrażenie nadzwyczajne; zaznałomił się z fajfrem, który go nauczył cokolwiek wygrywać na piszczałce, a za tydzień, już uczeń o 100



razy przewyższał nauczyciela. Pułkownik przyjął Mularczyka za fajfira, oddał go do Fletrowersisty, a za 2 miesiące już Fletrowersista przyznał, że musi ustąpić uczniowi. —

### DONIESIENIA.

We Czwartek wieczorem 3 kwadransie na 9tą rozstała się z tym światem moja najdroższa Małżonka *Krystyna Anna z Kerlnów Michaelson* przeżywszy lat 38. Pozostali Małżonek z trojgiem nieletnich Dzieci opłakuje zgon zawczesny, tej która była wzorem dobrych Niewiast. Przytem upraszam wszystkie osoby mające zemną stosunki pieniężne, aby dla uregulowania się, raczyli zgłosić się do mnie w przeciągu 6 tygodni. — *Chrystjan Michaelson* Berejar Uczennik D: C. K.

W Gminie Kałuszyńskiej o 7 mil od Warszawy, w krótkie będzie ukończona Hamernia. Ktoby chciał w tej hamerni wyrabiać miedź, żelazo i t. p. niech wcześniej zgłosi się do tamiecznego Rządu.

Pod Nr 410, przy ulicy Kraków: Przedmieście woficynie Pałacu JW. Generała Hrabiego Krasieńskiego; mieszka Jan Roman Sądowy przysięgły tłumacz do języków Rosyjskiego i Francuzkiego, tłumaczący Tranżakeje Łacińskie; niemniej pisze Prośby do władz krajowych.

Pantaljon nowy na fason Angielski zrobiony, przydatny do Koncertów, jest do przedania przy ulicy Elektoalnej i na rogu Orlej pod Nr 748, wchodząc na prawo woficynie. — Tamże dowiedzieć się można o Pantaljonie mahoniowym o sześciu oktawach i o dwóch pomniejszych Instrumentach do nauki dla Dzieci przydatnych, które są do wynajęcia.

Przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 447 na przeciw Bernardynów jest Sklep do najeścia od Wielkiej nocy, z mieszkaniami, lub bez mieszkania.

Do sprzedania Cielecia Jązołki, mające po dwa i więcej tygodnie a poiane od urodzenia, Rasy z Staników Tyrolskich, Krów Zułaskich, znajdując się w Bieniewiczach pod Miastem Błoniem w Obwodzie Warszawskim, oczym osoby żyjące sobie takowe za stosowną cenę nabywać, uwiadania się.

O milikanaście od Warszawy w dobrach pewnych w Województwie Podlaskiem położonych, potrzebny jest Sekretarz Ekonomiczny, Kawaler, lata dojrzałe, młody. Ktoby więc życzył sobie takiego miejsca, a pisał dobrze czytelnie, i z ortografią, oraz umiał dobrze wszystkie rachunki, i znał się na różnych

Tabellach i rachunkach tak Ekonomicznych jak i Kassowych, i ktoby wreszcie umiał zrobić Koncept dokładny i zwiezły, i był w stanie wiarygodnymi świadectwami przekonać o dobrej kondycie i podobnej wieloletniej służbie, zechce się zgłosić jak najprędzej pod Nr 790, przy ulicy Elektoalnej na pierwsze piętro do F. Retelskiego zawsze rano przed godziną 9tą.

Potrzebny jest Kommissarz który byłby i Kassjerem do Dóbr znacznych w Guberni Kiiowskiej leżących, obeznany gruntownie z gospodarstwem, opatrzone świadectwami wiarygodnymi, oraz kaucją wynoszącą kilkadziesiąt tysięcy złotych, takowy ma się zgłosić do Hotelu Polskiego pod Nr 585, przy ulicy Długiej położonego na pierwsze piętro do JW. Franciszka Hrabiego Ostrowskiego w tymże Hotelu mieszkającego.

Polowa Prowjantaska Kommissja Litewskiego oddzielnego Korpusu obwieszcza niniejszym, że w Warszawskim Magazynie żywności na Solcu sprzedane być mają przez publiczną licytacją worki stare niezdatne do użycia w ilości 1205, sztuk. W tym celu wyznacza się termin na dzień 29 (17) Lutego r. b. na który Kommissja chce kupić małych używa.

Właściciel Dóbr wartujących do 400,000 zł: życzy sobie one sprzedać z dogodnymi dla kupującego warunkami, albo zamienić na większe dopłacając kilkakroć stotysięcy. Chcący wejść w podobne układy zgłaszają się w domu przy ulicy Zakroczyńskiej Nr 1852, na 2m piętrze w środkowym pomieszczeniu.

W dniu 16 Lutego skradziono Koni parę gajdych w chomontach, z naszelnikami tańczuchowemi, lejczami surowcowemi, wożem szybowanym w deskach. Z których jeden miał pęcinę białą na nodze prawej zadniej; drugi zaś na prawej nodze przedniej miał znak od zatratowania się nad kopytem, bez żadnej odmiany, obydwaj miały polatoko siedmiu. Ktoby zaś takowe znalazł, za oddaniem ich w Warszawie pod Nr 1965 przy ulicy Spadek, odbierze nagrody złp. 72.

Zginęła w Sobotę rano Charcica wzrostu dużego, kasztanowata z włosiem długim białym pod brzuchem, łapy od kolan białe, pysk z uszami czarny, ogon długi, kosmaty, zakręcony, cała jej postać piękna. Kto ją odprowadzi pod Nr 725, na pierwsze piętro przy ulicy Leszno, lub da wiadomość gdzie się takowa znajduje, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

TEATR. Jutro Drama *Sen* czyli *Kaplica* w *Glentnie* i Balet *Walka Rybołówców*.